

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 14 grudnia 2015 roku sąd zasądził od S. D. na rzecz M. K. :

a/ sumę 24.638,63 złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 18 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty ;

b/ sumę 4.144,59 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu

W pozostałym zakresie sąd oddalił powództwo i nakazał pobranie od S. D. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi kwotę 546,48 złotych tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa zaliczając na tę kwotę sumę 404,74 złotych z części zaliczki wpłaconej przez pozwaną .

Sąd I instancji ustalił , że w dniu 31 grudnia 2013 roku powód kupił od pozwanej samochód osobowy marki C. (...) za cenę 23.500 złotych. Na początku stycznia 2014 roku powód został poinformowany przez pracowników stacji diagnostycznej , że jego samochód ma istotne wady w postaci pociętych i przedłużonych w sposób nie profesjonalny wiązek głównych , a samochód został sprowadzony z Wielkiej Brytanii . Za badania diagnostyczne powód zapłacił 240 złotych . Ponieważ pozwana przy sprzedaży tego samochodu nie poinformowała o pochodzeniu pojazdu , a niefachowo przełożone zespoły stanowiły uciążliwość w używaniu samochodu powód pismem z dnia 11 stycznia 2014 roku odstąpił od umowy sprzedaży z uwagi na jego wady , przy czym powód zażądał zwrotu zapłaconej przez niego za samochód kwoty 23.500 złotych oraz kwotę 1.236,63 złotych za poniesione przez powoda wydatki , w tym między innymi opłacenie składki OC . Pozwana odmówiła reklamacji uznając odstąpienie od umowy za bezzasadne .

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy uznał , że samochód będący przedmiotem umowy sprzedaży między stronami jest dotknięty wadami fizycznymi istotnymi w rozumieniu art. 556 § 1 kc uzasadniającymi przyznanie powodowi uprawnienia do odstąpienia od umowy na zasadzie art. 560 § 1 kc . Powodowi należał się również zwrot wydatków poniesionych w okresie do dnia złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy sprzedaży to jest koszt rejestracji pojazdu – 180,50 zł , koszt przeglądu pojazdu w dniu 11 stycznia 2014 roku – 240 złotych oraz koszt ubezpieczenia OC – 718,13 złotych .

Apelację od wyroku złożyła pozwana zaskarżając wyrok w części uwzględniającej powództwo tj. co do kwoty 24.638,63 złotych oraz w zakresie zasądzonych kosztów procesu . Rozstrzygnięciu Sądu Rejonowego skarżąca zarzuciła :

1. nierozpoznanie istoty sprawy w zakresie w jakim Sąd pominął zarzut potrącenia wierzytelności zgłoszonej na rozprawach w dniu 21 maja 2015 i w dniu 23 listopada 2015 roku oraz w piśmie z dnia 23 listopada 2015 roku oraz pominięcia ustalenia w opinii uzupełniającej biegłego z dnia 7 września 2015 roku , co skutkowało by pomniejszenie zasądzonej kwoty
2. sprzeczność istotnych ustaleń z treścią materiału dowodowego w sprawie, które miały wpływ na treść orzeczenia poprzez błędne ustalenie , że w pojeździe występują wady , mimo iż przeczy temu fakt , że nie wpływają one na możliwość eksploatacji samochodu , który jest używany przez powoda i przechodzi pozytywne przeglądy ; ponadto co do wad układu wycieraczek biegły do porównania posłużył się przykładem samochodu z innym mechanizmem wycieraczek niż w samochodzie będącym przedmiotem opinii ;
3. naruszenie przepisów prawa procesowego , który miały wpływ na wynik sprawy tj .:

a/ art. 217 § 1 kpc w związku z art. 236 kpc – w zakresie , w jakim Sąd pierwszej instancji pominął wniosek pozwanej z dnia 12 października 2015 roku o przeprowadzenie dowodu z opinii ustnej uzupełniającej biegłego z uwagi na wątpliwości jakie pojawiły się w związku ze sformułowaniami zawartymi w opinii biegłego

b/ art. 233 ust 2 kpc w zakresie w jakim Sąd oparł się na opinii biegłego mimo ,że biorąc pod uwagę całokształt materiału dowodowego opinia biegłego nie powinna zostać oceniona jako pełna i jasna i nie zawierająca sprzeczności .

4. naruszenie prawa materialnego poprzez :

a/ błędne zastosowanie art. 556 § 1 kc w zakresie w jakim sąd błędnie przyjął , iż wymienione w opinii usterki stanowią wady pojazdu

b/ naruszenie art. 557 § 1 kc poprzez niezastosowanie mimo , że z zeznań powoda i całokształtu materiału dowodowego wynika , że powód wiedział o wadach a mimo to podjął ryzyko zakupu pojazdu z wadą systemu (...)

c / błędne zastosowanie art. 566 § 1 kc w zakresie w jakim sąd uznał , że zapłata składki na ubezpieczenie , przegląd i koszty rejestracji pojazdu stanowiły szkodę , mimo ,że powód od momentu złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy przez cały czas używał pojazd a więc odniósł korzyść ;

W konkluzji skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonej części wyroku poprzez oddalenie powództwa i chylenie punktu 3 wyroku ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji . Ponadto skarżąca wniosła o zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych .

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu , w tym kosztów zastępstwa adwokackiego za postępowanie II-instancyjne według norm przepisanych .

Sąd Okręgowy zważył , co następuje :

Apelacja jako nieuzasadniona podlega oddaleniu .

Uznając ustalenia faktyczne poczynione w postępowaniu pierwszoinstancyjnym za prawidłowe , Sąd Okręgowy w pełni je podziela , przyjmując za podstawę także własnego rozstrzygnięcia i odwołuje się do nich bez potrzeby ich powtarzania .

Przechodząc do oceny zasadności zarzutów apelacyjnych podnieść należy , iż w pierwszej kolejności rozważaniu podlegają zarzuty prawa procesowego , ponieważ ocena zasadności naruszenia prawa materialnego może być dokonana dopiero po stwierdzeniu , że ustalenia stanowiące podstawę faktyczną zaskarżonego orzeczenia zostały dokonane zgodnie z przepisami prawa procesowego .

Jako niezasadny należy ocenić zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc . Przepis ten wyznacza ramy dla sądu w zakresie oceny wiarygodności i mocy dowodów , które winny być dokonane na podstawie wszechstronnego rozważania całego zebranego materiału dowodowego , zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego .

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji nie dopuścił się naruszenia art. 233 § 1 kpc , albowiem wbrew twierdzeniom strony apelującej w rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy . Przeprowadzona przez tenże sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego , a wszelkie podniesione w tym zakresie w apelacji zarzuty stanowią w istocie jedynie niczym nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi i nieobarczonymi jakimkolwiek błędem ustaleniami Sądu pierwszej instancji . Słusznie tym samym sąd uznał , że opinia biegłego W. S. jest w pełni wiarygodna . Żadna ze stron , a tym bardziej pozwana nie przedstawiła zarzutów uzasadniających jej podważenie , natomiast kwestionowanie tej opinii wyłącznie z tego powodu , że jest niekorzystna dla strony pozwanej nie może się ostać w niniejszym postępowaniu . Nie może bowiem umknąć uwadze fakt , że opinia ta potwierdza wady występujące w samochodzie będącym przedmiotem sprzedaży , które zostały zauważone i potwierdzone w prywatnej ekspertyzie rzeczoznawców (...) przedstawionej przez stronę powodową z dnia 12 lutego 2014 roku (k 30-34) Biegły , po dokonaniu oględzin samochodu wskazał bowiem , że błąd sygnalizujący niezapięcie pasa kierowcy oraz niesprawność poduszki powietrznej pasażera i napinacza pasa pasażera skutkuje tym ,że w razie wypadku systemy bezpieczeństwa biernego nie zadziałają, co rodzi konsekwencje w bezpieczeństwie kierowcy i pasażera

korzystających z samochodu . Niewątpliwie przyczyną tych nieprawidłowości okazała się nieprawidłowa przeróbka instalacji elektrycznej samochodu i zamiana strony prawej na lewą . Tym samym samochód nie spełnia określonych przez producenta wymogów bezpieczeństwa biernego . W takim stanie , w jakim znajduje się instalacja elektryczna pojazd nie powinien być w ogóle dopuszczony do ruchu .

Błędny jest również zarzut naruszenia art. 217 kpc . Należy bowiem przypomnieć , że to na skutek wniosku dowodowego zgłoszonego przez stronę pozwaną biegły sądowy wydał uzupełniającą opinię na piśmie , w której zgodnie z żądaniem strony pozwanej wskazał wartość rynkową pojazdu w dniu zawarcia umowy , aktualną wartość pojazdu oraz wpływ eksploatacji pojazdu przez powoda na obniżenie jego wartości . Inną natomiast kwestią jest fakt , że dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie ustalenia przedstawione przez biegłego w opinii uzupełniającej nie znalazły przełożenia na samo rozstrzygnięcie sądu I instancji .

Za chybiony należy uznać więc zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy prawa materialnego tj. art. 556 § 1 kc poprzez przyjęcie , że samochód będący przedmiotem umowy sprzedaży miał wady fizyczne . Z przytoczonych wcześniej argumentów biegłego sądowego wynika , że wady dotyczące systemu bezpieczeństwa skutkują nawet uznaniem , że pojazd , po niefachowych przeróbkach w zakresie instalacji elektrycznej w ogóle nie powinien być dopuszczony do ruchu ponieważ grozi bezpieczeństwem kierowcy i pasażera na przednim siedzeniu . W samochodzie bowiem doszło do nieuprawnionej ingerencji w instalacji elektrycznej . Pozostawienie natomiast wycieraczek w niezmienionym układzie dodatkowo skutkuje obniżeniem bezpiecznej eksploatacji tego samochodu . Biegły natomiast w swojej opinii dokonał jedynie porównania układu wycieraczek w pojeździe zakupionym przez powoda z układem odwrotnym i wskazał niezależnie od tego jakiego samochodu użył do porównania, że układ piór w wycieraczkach przednich w samochodzie powoda powoduje , że po zakończeniu cyklu zgarniania pozostawia zacieki końcowy dokładnie w polu widzenia kierowcy , co stwarza również dodatkowe zagrożenie przy korzystaniu z tego samochodu . „

Przepis art. 557 kc ma charakter absolutny w odniesieniu do odpowiedzialności sprzedawcy z tytułu rękojmi , nie może jednak przekraczać granic zdrowego rozsądku . Przepis ten odnosi się bowiem do przypadków , gdy kupujący wie o istnieniu wad , a mimo to decyduje się na kupno rzeczy . Należy natomiast przypomnieć , że kupujący nie ma obowiązku badania rzeczy , chyba że zbadanie rzeczy jest w danych stosunkach przyjęte (art. 563 kc) . Dla zwolnienia sprzedawcy od odpowiedzialności z tytułu rękojmi za wady nie wystarczy , że kupujący przy dołożeniu należytej staranności zauważył wadę . Sprzedawca bowiem odpowiada także za wady , jakie nie były kupującemu znane . Migające przez krótką chwilę światelko kontrolne w chwili , gdy powód jechał próbnie samochodem nie uzasadniało obaw , że samochód ma wady w instalacji elektrycznej i że przewody te były przekładane w związku ze zmianą układu na lewą stronę . Mąż pozwanej zapewniał również , że zapalająca się kontrolka nie ma żadnego wpływu na stan techniczny samochodu . Tak więc nie można powodowi przypisać zarzutu , że wiedział o wadach kupionego samochodu w chwili jego zakupu .

Za chybiony również należy uznać zarzut pominięcia zarzutu potrącenia , który według pozwanej został zgłoszony na rozprawach w dniu 21 maja 2015 , 25 listopada 2015 oraz w piśmie z dnia 25 listopada 2015 roku . Zgłoszenie zarzutu potrącenia jako oświadczenia woli wskazanego w art. 60 i 61 kc nie musi być dokonane w szczególnej formie . Niewątpliwie natomiast musi być ono zgłoszone adresatowi w taki sposób , aby treść tego oświadczenia doszła do wierzyciela wzajemnego i aby mógł się on zapoznać z jego treścią . Wymogu tego nie spełniają ani oświadczenia składane do protokołu rozpraw ani pismo procesowe z dnia 25 listopada 2015 roku , w którym mowa jest o możliwości dochodzenia wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy po odstąpieniu od umowy przez kupującego . Żądanie to jednak nie zostało zgłoszone przez stronę pozwaną ani co do kwoty , ani co do sposobu jej wyliczenia . Stąd też Sąd I instancji odniósł się do tej kwestii wskazując jedynie na potrzebę zgłoszenia takiego żądania chociażby w powództwie wzajemnym .

Sąd Okręgowy uznał natomiast , że na stronę powodową , która odstąpiła od umowy sprzedaży z powodu wad istotnych przedmiotu sprzedaży , nie można przerzucić jakiegokolwiek ciężaru niewywiązywania się pozwanej ze skutecznego oświadczenia o odstąpieniu od umowy . Gdyby pozwana zwróciła pieniądze powodowi po złożeniu tego oświadczenia , otrzymałaby samochód w niespełna pół miesiąca po transakcji zakupu . W przeciwnym wypadku powinna liczyć się z

konsekwencjami nie tylko zwrotu dodatkowych kosztów , które poniósł powód w związku z rejestracją pojazdu i jego ubezpieczeniem, ale również z faktem używania tego samochodu przez powoda .

Reasumując , Sąd Okręgowy uznał , że kwestionowany wyrok nie zawiera wad prawnych , uzasadniających jego wzruszenie , wobec czego na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację .

W zakresie kosztów sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc , bowiem powód reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika złożył wniosek o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego poniesionych przez niego w celu obrony jego praw . Na koszty te składa się wynagrodzenie jego pełnomocnika ustalone na podstawie § 13 ust 1 pkt 1 w związku z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu (Dz U z 2013 nr 461 ze zm) .